

Piotr Żmigrodzki
Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków
piotr.zmigrodzki@ijp-pan.krakow.pl

PROFESOR MARIAN KUCAŁA – BADACZ I MIŁOŚNIK JĘZYKA POLSKIEGO¹

Słowa kluczowe: historia polskiego językoznawstwa, historia języka polskiego, językoznawcy krakowscy, Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, Marian Kucała

Keywords: history of Polish linguistics, history of Polish, linguists from Cracow, Society of Friends of the Polish Language, Marian Kucała

Biografia prof. Mariana Kucały jest raczej dobrze znana, przypomniana została niedawno w „Języku Polskim” we wspomnieniowym artykule pióra Marii Malec (Malec 2015). W tym miejscu ograniczę się więc tylko do faktów najważniejszych, skoncentruję się zaś w większym stopniu na jego dorobku, a najwięcej uwagi poświęcę omówieniu jego działalności w Towarzystwie Miłośników Języka Polskiego, moim zdaniem równie ważnej i doniosłej, jak jego prace o charakterze *stricte* badawczym.

O tym, że Marian Kucała urodził się we wsi Więciórka w powiecie myślenickim, obecnie w gminie Tokarnia, na południowy zachód od Myślenic, wie chyba każdy, kto miał z nim kontakt, bo profesor o miejscu swojego urodzenia wielokrotnie opowiadał, nawiązywał do niego w pracach naukowych i w kontaktach prywatnych, czasem w najmniej oczekiwanych momentach, jak na przykład podczas rozmowy (gdzieś drugiej połowie lat 90. XX w.) o pewnym projekcie grantowym, oszacowanym finansowo zbyt wysoko, co profesor skwitował uwagą: „O, za takie pieniądze toby kolej na Więciórkę [sic!] pobudował”. Do swojej wsi rodzinnej zresztą stale i regularnie wracał, brał czynny udział w pracach rolniczych w rodzinnym

1 Referat przedstawiony podczas posiedzenia Komisji Językoznawstwa Oddziału PAN w Krakowie, zorganizowanego 28 X 2015 r. dla uczczenia pamięci prof. Mariana Kucały [Red. „LV”].

gospodarstwie. Językowi mieszkańców Więciórki poświęcił swoją pracę magisterską, pisał o nim też w rozprawie doktorskiej, a wspominał wielokrotnie w pracach późniejszych. Jak czytamy w najpopularniejszej encyklopedii internetowej (Wikipedia 2015), Więciórka to:

[...] niewielka wieś rolniczo-letniskowa, położona w dolinie potoku Więcierza i jego dopływu – Czarnego Potoku, oraz na stokach wzniesień tworzących zbocza tych potoków: Parszywa (842), Sołtysia Góra (813 m), Kusikówka (706 m), Balinka (708 m) i Jaworzyński Wierch (782 m). Przez miejscowość doliną potoku Więcierza prowadzi droga asfaltowa z Tokarni. Asfalt kończy się poniżej Przełęczy Dział, dalej na przełęcz prowadzi już tylko droga gruntowa. [...] Niegdyś przez Więciórkę przechodził odcinek szlaku handlowego z Orawy do Krakowa.

Należał przeto Marian Kucała, jak napisał Bogdan Walczak w recenzji przygotowanej w związku z nadaniem doktoratu honoris causa KUL-u:

[...] do tej szczególnej formacji najświetniejszych humanistów, którzy – jak Józef Burszta, Stanisław Helsztyński, Józef Kostrzewski, Stanisław Pigoń, Wiktor Steffen czy Stanisław Urbańczyk – w świat wyszli z wiejskiej zagrody, a stali się solą ziemi, która ich wydała (Walczak 2012: 29).

Urodził się zatem profesor Kucała 2 marca 1927 r. Dzieciństwo spędził w rodzinnej wsi, tam też uczęszczał do szkoły powszechnej (była to, jak można się dowiedzieć z jego wspomnień, tak zwana szkoła jednoklasowa, czyli taka, w której w jednej sali lekcyjnej uczyli się uczniowie różnych oddziałów²), a już po wojnie ukończył gimnazjum św. Jacka w Krakowie i w roku 1948 rozpoczął studia polonistyczne na Uniwersytecie Jagiellońskim. W czasie studiów zetknął się nie tylko z wielkimi profesorami krakowskimi: Kazimierzem Nitschem, Zenonem Klemensiewiczem, Stanisławem Pigońem, Juliuszem Kleinerem i innymi, ale także z – przeważnie nieco młodszymi – kolegami z roku, późniejszymi wybitnymi uczonymi: Marią Malec, Jerzym Reichanem, Antonim Furdalem, Janem Błońskim, Tomaszem Weissem, by wymienić tylko tych najbardziej znanych. Wśród jego kolegów z roku był także mój ojciec, Zbigniew Żmigrodzki, któremu okoliczności społeczno-polityczne zamknęły wówczas drogę do kariery naukowej; mógł na nią wstąpić w zupełnie innej dziedzinie nauki i dopiero ćwierć wieku później. Studia ukończył prof. Kucała w roku 1952, ale już w roku 1950 włączony został do zespołu opracowującego *Słownik staropolski*, wówczas jeszcze działającego pod auspicjami Polskiej Akademii Umiejętności, po jej rozwiązaniu z końcem 1952 r. – Polskiej Akademii Nauk i jej różnych struktur organizacyjnych. Także przed uzyskaniem magisterium ogłosił drukiem w „Języku

2 Informację tę podał prof. Kucała w czasie wystąpienia na konferencji „Język polski – wczoraj, dziś, jutro” 19 kwietnia 2009 r. Zapis wideo tego wystąpienia znajduje się w dyspozycji Instytutu Języka Polskiego PAN.

Polskim” swój pierwszy tekst pt. *Wzmacnianie ruchomej końcówki czasu przeszłego* (wtedy mem poszedł, kupiłagak soli) (Kucała 1951). Należy więc prof. Kucała do jakże licznej rzeszy znanych językoznawców, którzy w tym czasopiśmie debiutowali naukowo.

Krótko po ukończeniu studiów został zatrudniony w Pracowni Słownika Staropolskiego, którą już wtedy kierował prof. Stanisław Urbańczyk. Pracownia ta działała wcześniej, jak wspomniałem, w ramach Polskiej Akademii Umiejętności, następnie – Zakładu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, w latach 1968–1973 przejściowo w ramach Instytutu Badań Literackich, od 1973 r. w nowo utworzonym Instytucie Języka Polskiego PAN. Warto zauważyć, że prof. Kucała nie pełnił zbyt wielu funkcji *stricte* kierowniczych w strukturach organizacyjnych nauki. W 1972 r. został na krótko kierownikiem Zakładu Językoznawstwa w IBL PAN, w 1973 objął funkcję kierownika Zakładu Historii Języka w IJP PAN. W 1994 wybrano go na prezesa Polskiego Towarzystwa Językoznawczego (na kadencję 1994–1997), w 1993 powierzono mu godność członka Polskiej Akademii Umiejętności; przez dwie kadencje zasiadał w Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułu Naukowego, przez trzy kadencje (1996–2006) był członkiem Rady Języka Polskiego przy Prezydium PAN, także przez wiele lat członkiem Komitetu Językoznawstwa PAN. Ogromnie natomiast angażował się w prace badawcze, indywidualne oraz w zespole *Słownika staropolskiego*, od 1982 r. jako kierownik pracowni i redaktor naukowy *Słownika polszczyzny Jana Kochanowskiego*, a w latach 1974–1997 także w działalności dydaktyczną na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie wychował kilku uczniów, którzy dochodzą dziś do naukowych zaszczytów³. Między innymi ze względu na te zasługi otrzymał w 2012 r. tytuł doktora honoris causa KUL. Ceremonia przyznania tego wyróżnienia pozostanie w naszej pamięci jako ostatnie oficjalne spotkanie z profesorem. Po niej całkowicie wycofał się z życia naukowego.

Aktywność badawcza prof. Mariana Kucały, jego pracowitość i wysoka wartość prowadzonych przezeń prac naukowych sprawiła, że awansował stosunkowo szybko (biorąc pod uwagę ówczesne czasy). Stopień doktora uzyskał w 1958 r., a więc w wieku 31 lat (a wspominał nieraz, iż mógłby być tego dostąpić wcześniej, tylko K. Nitsch doradził mu czekać, aż zniesiony zostanie – wprowadzony wcześniej na wzór radziecki – stopień kandydata nauk i przywrócony tradycyjny stopień doktora), habilitację w 1967, tytuł profesora nadzwyczajnego w roku 1978, a zwyczajnego w 1984. Bibliografia jego prac, zestawiona przez Zygmunta Gałęckiego (2012), liczy 331 pozycji, różnorodnych zarówno pod względem tematyki, jak i objętości: od krótkich notek i dopisków w „Języku Polskim” po obszernie monografie i redakcje naukowe tomów słowników. Są tam zatem prace zarówno naukowe, jak i popularnonaukowe,

3 Gwoli ścisłości należy dodać, że przez kilka lat od roku 1998 wykładał także w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi (obecnie działającej pod nazwą Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna).

co odzwierciedla dwoistą naturę działań zawodowych Profesora, uwidocznioną też w tytule mojego artykułu.

Zainteresowania naukowe profesora sytuowały się w obrębie dziedzin, które najlepiej poznał podczas studiów na krakowskiej polonistyce, a więc: początkowo dialektologii, później gramatyki historycznej, historii języka, onomastyki, leksykologii i leksykografii historycznej. W jego dorobku naukowym należy wskazać przede wszystkim na trzy monografie autorskie: *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich* (Kucała 1957), *Rozwój iteratiwów dokonanych w języku polskim* (Kucała 1966) i *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny* (Kucała 1978), dalej na współautorstwo *Słownika staropolskiego* (występuje jako współautor we wszystkich tomach) i redakcję naukową *Słownika polszczyzny Jana Kochanowskiego* (Kucała 1994–2012). Pozostawiając szczegółowe omówienie tych prac specjalistom w zakresie dialektologii, względnie historii języka polskiego, skupię się na książce o rodzaju gramatycznym, gdyż uzyskała ona największy oddźwięk i ma charakter doniosły także dla lingwistyki teoretycznej. Autor daje w niej własną koncepcję genezy i rozwoju rodzajów gramatycznych w języku polskim, stojąc niejako w pół drogi między tradycyjalistyczną klasyfikacją trójwartościową a nowszą, w połowie lat 70. XX w. już w naszym językoznawstwie mocno obecną, pięciowartościową (pokazuje, że rodzaje męskoosobowy i męskożywotny niejako wykształciły się z jednego wspólnego w dawnych stosunkach językowych rodzaju męskiego). Istotną kwestią jest dlań opozycja form D.–B. rzeczowników tradycyjnie zaliczanych do rodzaju męskiego, która jest podstawą wyodrębnienia rodzaju męskoosobowego i męskożywotnego; pokazuje historyczny rozwój tych kategorii, poczynając od hipotetycznych postaci prasłowiańskich, zwraca uwagę, posiłkując się materiałem historycznym, gwarowym i współczesnym ogólnym, na proces zacierania się opozycji między rodzajami – mówiąc współcześnie – m_2 i m_3 , to znaczy ekspansji formy dopełniacza w pozycji biernika. Po blisko czterech dekadach książka ta, ponownie przeczytana w kontekście dzisiejszych teorii rodzaju oraz przy odniesieniu również do współczesnych faktów językowych, z pewnością pokaże kategorię morfologiczną rodzaju w nowym świetle.

Do istotnych osiągnięć prof. Kucały należy także zaliczyć artykuły, które do dziś są czytane i cytowane przez specjalistów⁴, takie jak *Nazwy terenowe z kilku wsi w pow. myślenickim* (Kucała 1959), *O słownictwie ludzi wyzbywających się gwary* (Kucała 1960), *Co już jest, a co jeszcze nie jest nazwą własną* (Kucała 1967), *Bohemizmy frazeologiczne w staropolszczyźnie* (Kucała 1973), *Składniowe ślady supinum w języku polskim* (Kucała 1975), *Znaczenie i zasięg przymiotników na -ni (przedni, letni)* (Kucała 1955), *Tematy słotwórcze rzeczowników odczasownikowych* (Kucała 2001).

Prowadził także prace edytorskie i bibliograficzne. Najważniejsza jest tu edycja *Traktatu o ortografii polskiej* Jakuba Parkosza z opracowaniem krytycznym i wstępem (Kucała, oprac. 1985), a także trzytomowa *Bibliografia podręczna gramaty-*

4 Przesłanką tej opinii jest analiza ich cytowań w Google Scholar.

ki historycznej i historii języka polskiego, opracowana wspólnie z Zofią Bukowcową (Bukowcowa, Kucała 1979–1981). Zredagował M. Kucała również tom studiów pt. *O języku poetyckim Jana Kochanowskiego* (Kucała 1984), zawierający artykuły różnych autorów, wcześniej publikowane w „Języku Polskim”. Innym rodzajem twórczości naukowej były artykuły hasłowe do *Encyklopedii wiedzy o języku polskim* (Urbańczyk 1978), później kilkakrotnie wznawianej pod zmienionym tytułem: *Encyklopedia języka polskiego*.

Stosunkowo mniej pamiętanym nurtem twórczości naukowej prof. Kucały są jego publikacje dotyczące problematyki tak zwanego języka religijnego (czy też raczej do niej zaliczane). Są to bowiem głównie prace historycznojęzykowe, filologiczne analizy zabytków literatury sakralnej, np. *Bogurodzicy* (Kucała 1999a), przekładów *Biblii* (Kucała 1998a), nazywania Matki Boskiej (Kucała 1988a) i Chrystusa (Kucała 1999b), obserwacja zmian w historii języka polskiego frazeologii biblijnej (Kucała 1997). Napisał także kilka tekstów o języku Polonii w Ameryce Północnej, były one pokłosiem jego pobytu na tym kontynencie w latach 80. W całym jego dorobku mają one jednak charakter marginesowy; pozostanie prof. Marian Kucała w pamięci środowiska przede wszystkim jako diachronista.

Pora przejść do omówienia drugiej aktywności prof. Mariana Kucały – aktywność na niwie popularyzacji wiedzy językowej, kultury języka i pedagogiki językowej, jak trafnie nazwał ją Z. Klemensiewicz. Stanowi ona niezmiernie istotną część dokonań M. Kucały, z czym się notabene często spotykamy u językoznawców jego pokolenia. Już bowiem w okresie studiów znalazł się on, za sprawą swego mentora prof. Kazimierza Nitscha, w kręgu Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego i działalność w Towarzystwie, a także w redakcji wydawanego przez nie czasopisma „Język Polski”, stała się ważną częścią jego życia na następnych blisko 60 lat. Gdy zbieram dziś informacje o działalności prof. Kucały w TMJP, zbieram je z okrucichów, ze wzmianek w starych rocznikach „Języka Polskiego”, w sprawozdaniach Towarzystwa, ze wspomnień samego prof. Kucały i innych osób, dochodzę do wniosku, że funkcje, jakie w tej organizacji oficjalnie pełnił, skromne pod względem prestiżu, nie korespondowały z ogromną rolą, jaką w niej odgrywał, z wkładem pracy, jaki wniósł, mierzącym się zarówno dorobkiem publikacyjnym, jak i organizacyjnym. W Towarzystwie początkowo wykonywał, co oczywiste, czynności pomocnicze, dyżurując w Biurze Zarządu Głównego, wówczas zlokalizowanym przy ul. Gołębiej 20, prowadząc administrację Towarzystwa (wraz z Andrzejem Siudutem, por. Kucała 1988b). Do Zarządu Głównego wybrano go dopiero w roku 1961 (podczas Walnego Zgromadzenia Delegatów 20 III 1961). Powierzono mu wówczas funkcję skarbnika – i tę właśnie funkcję pełnił nieprzerwanie przez 43 lata, do października roku 2004. Wtedy po wyborze kolejnego składu Zarządu Głównego pozostał jego zwykłym członkiem, do roku 2010, gdy ostatecznie wycofał się z zasiadania we władzach Towarzystwa. A przecież zakres obowiązków i odpowiedzialności profesora był znacznie większy. Sięgając do lat 80. XX w., kiedy to pierwszy raz odwiedziłem

siedzibę Towarzystwa, wówczas przy ul. Straszewskiego 27 w budynku zajmowanym przez IJP PAN, przypominam sobie dobrze, że to właśnie on nadzorował prace Biura Zarządu Głównego, jeszcze zaś później, w początkowych latach XXI w., gdy się z Zarządem kontaktowałem jako przewodniczący Oddziału Katowickiego TMJP, decydował o tak ważnych sprawach jak liczba delegatów na Walne Zgromadzenie przypadających na jeden oddział. Pamiętać trzeba, że stanowiska przewodniczącego i wiceprzewodniczącego zarządu zajmowali w latach 60., 70. i 80. XX w. uczeni starsi i o dużo poważniejszej pozycji od M. Kucali, tzn. profesorowie Z. Klemensiewicz, Jan Safarewicz, S. Urbańczyk, a nawet funkcję sekretarza, dziś, wydawałoby się, ściśle techniczną i zarezerwowaną dla młodszych osób, pełnili w owych czasach utytułowani Franciszek Sławski, Alfred Zaręba, później Krystyna Pisarkowa, Maria Malc. Znaczniejsze odmłodzenie Zarządu nastąpiło właściwie dopiero w roku 2004, kiedy to prezesem został Bogusław Dunaj, a w skład weszli Ireneusz Bobrowski, Renata Przybylska, Artur Czesak i piszący te słowa. Nie inaczej przedstawia się działalność prof. Kucali w redakcji „Języka Polskiego”. Wspomniałem już, że się najpierw pojawił w tym czasopiśmie jako autor artykułu naukowego, później także dopisków i polemik do innych artykułów. Do roku 1958 włącznie publikował (nie licząc *Słownika staropolskiego* i książki doktorskiej) tylko tu. Na rok 1961 jest datowana pierwsza podpisana przezeń *Odpowiedź redakcji*, dotycząca wyrażenia *cena przejazdu, cena prenumeraty*. W KUL-owskiej bibliografii prac profesora (Gałęcki 2012) naliczyłem 191 pozycji odnoszących się do publikacji w „Języku Polskim”, a więc blisko 58% całego dorobku. Reprezentują one najróżniejsze gatunki i formy tekstów. Najwięcej jest notek w dziale *Odpowiedzi redakcji*, bo aż 67 (pisał je jeszcze wtedy, gdy formalnie członkiem redakcji nie był), 34 pozycje to dopiski do artykułów innych autorów, 29 – recenzje publikacji językoznawczych, 11 – sprawozdania z konferencji naukowych, 7 – teksty okolicznościowe, wspomnienia, nekrologi, 5 – polemiki z innymi artykułami drukowanymi w JP. Są oczywiście też i artykuły poważniejsze; ogólna statystyka pozwala wszak określić ten dorobek jako typowy dla członka redakcji, któremu powierza się nieraz trudne i niewdzięczne zadania – bo przecież odpowiedzi na pytania czytelników nieraz wymagają ogromnego przygotowania, lektury słowników, poszukiwań bibliograficznych, efektem zaś bywa krótki artykułik, na który po latach mało kto zwraca uwagę. Niewątpliwie ta działalność prof. Kucali mieści się w kategoriach jego służby sprawie pedagogiki językowej, popularyzacji wiedzy o języku. Oficjalnie wszedł prof. Kucala w skład komitetu redakcyjnego „Języka Polskiego” dopiero w 1972 r.; w latach 1978–1988 pełnił funkcję sekretarza naukowego redakcji, którą przejął po zmarłej Ewie Ostrowskiej, a oddał Krystynie Kowalik. Już przynajmniej od 2. połowy lat 80. wykonywał *de facto* zadania przynależne redaktorowi naczelnemu (był nim wówczas S. Urbańczyk), mając decydujący głos w procedurze kwalifikacyjnej artykułów, a także coraz większy wpływ na tak zwaną linię pisma. Jest symptomatyczne, że to właśnie on podpisał okolicznościowy tekst z okazji ukazania się 70. rocznika czasopisma w 1990 r., mimo że zwykle arty-

kuły takie sygnują redaktorzy naczelni). Funkcję redaktora naczelnego objął w roku 1998 i sprawował ją stosunkowo krótko, gdyż ustąpił w roku 2004, pozostając w komitecie redakcyjnym do 2010 r., kiedy ostatecznie się z niego wycofał, równocześnie z ustąpieniem z Zarządu Głównego Towarzystwa. Okoliczności niezbyt sprzyjają podobnym deklaracjom, ale nie będę ukrywał, że wobec ówczesnej linii redakcyjnej „Języka Polskiego” byłem krytyczny, uważając ją za zbyt konserwatywną i nieadekwatną do sytuacji, jaka zaistniała w polskim językoznawstwie po przemianach 1989 r. Krytykę tę wyraziłem zresztą publicznie na jednym z walnych zgromadzeń delegatów Towarzystwa w obecności prof. Kucały, co spotkało się z pewnymi protestami ze strony zgromadzonych, a niewątpliwie w jakimś stopniu musiało wpłynąć na kształt naszych dalszych stosunków. Ocenę tamtą podtrzymuję do dzisiaj, równie jednak stanowczo twierdząc, że bez prof. Kucały, jego wkładu pracy merytorycznej, redakcyjnej i organizacyjnej, trudno by było sobie wyobrazić trwanie „Języka Polskiego”, jak i całego Towarzystwa w 2. połowie XX w. W latach dwutysięcznych otrzymał prof. Marian Kucała godność członka honorowego Towarzystwa. Zgodnie ze statutem przyznaje się ją osobom „szczególnie zasłużonym w urzeczywistnianiu celów Towarzystwa”. Członkostwo honorowe prof. Kucały wydaje się w związku z tym szczególnie uzasadnione, gdyż nie będzie wielkiej przesady w stwierdzeniu, iż nikt inny nie uczynił dla Towarzystwa w 2. połowie XX w. tyle co on.

Działalność prof. Kucały w TMJP i na niwie pedagogiki językowej nie ograniczała się jedynie do redagowania „Języka Polskiego”. Czytelnicy doskonale znają jego książeczkę *Twoja mowa cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego* (Kucała 1994). W roku zaś 1995 ukazał się – zestawiony przez M. Kucałę – *Mały słownik poprawnej polszczyzny* (Kucała 1995) w serii małych słowników, która była publikowana przez TMJP w koedycji z różnymi wydawcami na przełomie XX i XXI w. Uczestniczył również w akcji odczytowej TMJP i występował niejednokrotnie na zebraniach Oddziału Krakowskiego i innych jednostek terenowych.

W ostatnich swoich latach, ale przecież już wcześniej, prof. Kucała utrwalił się w świadomości krakowskich, i nie tylko, językoznawców w jeszcze jednej roli – świadka czasów minionych, „towarzysza drogi” wybitnych językoznawców, żywej historii krakowskiego środowiska językoznawczego, zwłaszcza tego związanego z polonistyką i slawistyką UJ, z TMJP i „Językiem Polskim”. Rzeczywiście, było mu dane zetknąć się z bardzo już sędziwym Kazimierzem Nitschem, towarzyszyć przez blisko pół wieku drodze życiowej i zawodowej Stanisława Urbańczyka, pamiętał młodego Franciszka Sławskiego. Wspominał ich wielokrotnie, w mowie i w piśmie, na konferencjach jubileuszowych w 50-lecie śmierci Nitscha, w 100-lecie urodzin Urbańczyka, przy wielu innych okazjach. Utrwalono te wspomnienia drukiem w tomach pokonferencyjnych, na łamach czasopism, przede wszystkim „Języka Polskiego”, ale też na przykład „LingVariów” (np. Kucała 2009). Mają te „okrucy pamięci” ogromną wartość, bo przecież tak niewiele zostało. Językoznawcy nie okazują się skłonni do publikowania memuarów, świadectwa osobiste są rozproszone. Szkoda,

że – jak wszystko na to wskazuje – M. Kucala nie poszedł w ślady Urbańczyka i swoich wspomnień w większej dawce nie spisał. Ich skrawki zachowały się między innymi w artykule pt. *O tych, co odeszli, wspomnienia rocznicowe* (Kucala 1998b), który stanowi najpiękniejszą ze znanych mi publicznych wypowiedzi prof. Kucaly jako redaktora „Języka Polskiego”.

Rozpoczyna tak:

Z biegiem lat przybywa rocznic odejścia nie tylko naszych krewnych i znajomych, ale też ludzi z naszego zawodu, z naszej specjalności. W 1998 roku przypada co najmniej kilkanaście tzw. okrągłych (z zerem na końcu) rocznic śmierci (także urodzin) językoznawców polskich. Zarówno tych, których nie pamiętamy, nie znaleźmy ich, bo zmarli dawno, ale korzystamy z ich prac, jak i tych, cośmy ich znali, co byli naszymi profesorami, kolegami, przyjaciółmi.

Później następują krótkie wspomnienia o Lucjanie Malinowskim, Janie Łosiu, Stanisławie Szoberze, Kazimierzu Nitschu, Stanisławie Pigoni, Mikołaju Rudnickim, Witoldzie Taszyckim, Alfredzie Zarębie, Józefie Reczku i wzmianki o kilku innych. Kończy się zaś ten artykuł fragmentem, który już miałem okazję cytować, żegnając prof. Kucalę rok temu w chłodny październikowy dzień na cmentarzu Rakowickim:

Znani nam ze wspomnień innych i znani osobiście – nasi nauczyciele, koledzy, przyjaciele. Odeszli lat temu sto, siedemdziesiąt, czterdzieści, dziesięć [...] Korzystamy z ich prac, dodajemy do nich swoje. Póki żyjemy.

Gdy spaceruję alejkami Grottgera i Młynówką Królewską, przypominam sobie wcześniejsze i ostatnie z nim w tych miejscach spotkania, mijam ławkę, na której siedzącego widziałem go ostatni raz późną wiosną lub już latem 2014 r., targowisko przy ul. Jadwigi z Łobzowa, na którym – według znanych mi relacji – spotykał się w sobotnie przedpołudnia podczas zakupów z mieszkającą również w pobliżu prof. Ireną Bajerową.

Ci, co odeszli, a jednak zostawili w nas swój ślad. Który nosimy w sobie. Póki żyjemy.

Literatura

- BUKOWCOWA Z., KUCAŁA M., 1979–1981, *Bibliografia podręczna gramatyki historycznej i historii języka polskiego*, cz. I: *Gramatyka*, Kraków 1979, cz. II: *Słownictwo. Kontakty językowe*, cz. III: *Historia języka*, Wrocław 1981.
- GAŁECKI Z., 2012, *Bibliografia prac profesora Mariana Kucaly opublikowanych w latach 1951–2012*, [w:] *Profesor Marian Kucala, Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin, s. 67–91.
- KUCAŁA M., 1951, *Wzmacnianie ruchomej końcówki czasu przeszłego (wtedymem poszedł, kupiłażek soli)*, „Język Polski” XXXI, s. 125–127.

- KUCAŁA M., 1955, *Znaczenie i zasięg przymiotników na -ni (przedni, letni)*, „Język Polski” XXXV, s. 8–26.
- KUCAŁA M., 1957, *Porównawczy słownik trzech wsi małopolskich*, Wrocław.
- KUCAŁA M., 1959, *Nazwy terenowe z kilku wsi w pow. myślenickim*, „Onomastica” V, z. 1, s. 67–100.
- KUCAŁA M., 1960, *O słownictwie ludzi wyzbywających się gwary*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XIX, s. 141–154.
- KUCAŁA M., 1966, *Rozwój iteratiwów dokonanych w języku polskim*, Wrocław.
- KUCAŁA M., 1967, *Co już jest, a co jeszcze nie jest nazwą własną*, „Onomastica” XII, z. 1–2, s. 153–161.
- KUCAŁA M., 1973, *Bohemizmy frazeologiczne w staropolszczyźnie*, „Język Polski” LIII, s. 118–132.
- KUCAŁA M., 1975, *Składniowe ślady supinum w języku polskim*, „Polonica” I, s. 229–237.
- KUCAŁA M., 1978, *Rodzaj gramatyczny w historii polszczyzny*, Wrocław.
- KUCAŁA M. (wyb. i oprac.), 1984, *O języku poetyckim Jana Kochanowskiego. Wybór artykułów z „Języka Polskiego”*, Kraków.
- KUCAŁA M. (oprac.), 1985, *Jakuba Parkosza traktat o ortografii polskiej*, Warszawa.
- KUCAŁA M., 1988a, *Od Bogurodzicy do Madonny. Nazywanie Matki Boskiej w historii polszczyzny*, [w:] M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, Lublin, s. 133–144.
- KUCAŁA M., 1988b, *Śp. Andrzej Siudut (4 VII 1922–13 VIII 1987)*, „Język Polski” LXVIII, s. 201–203.
- KUCAŁA M., 1994, *Twoja mowa cię zdradza. Regionalizmy i dialektyzmy języka polskiego*, Kraków.
- KUCAŁA M. (red.), 1994–2012, *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, t. 1–5, Kraków.
- KUCAŁA M., 1995, *Mały słownik poprawnej polszczyzny*, Kraków – Warszawa.
- KUCAŁA M., 1997, *Modyfikacje frazeologii biblijnej*, „Roczniki Humanistyczne KUL” t. 45 z. 1, s. 49–59.
- KUCAŁA M., 1998a, *Defrazeologizacja w nowszych przekładach Biblii*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych*, Seria 9. „Językoznawstwo”, *Prace na XII Międzynarodowy Kongres Sławistów w Krakowie*, Warszawa, s. 163–168.
- KUCAŁA M., 1998b, *O tych, co odeszli, wspomnienia rocznicowe*, „Język Polski” LXXVIII, s. 165–170.
- KUCAŁA M., 1999a, *Instrumentacja samogłoskowa w rymach „Bogurodzicy”*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” t. 62, s. 13–15.
- KUCAŁA M., 1999b, *Nazywanie Chrystusa w historii polszczyzny*, [w:] B. Kreja (red.), *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, Gdańsk, s. 205–212.
- KUCAŁA M., 2001, *Tematy słowotwórcze rzeczowników odczasownikowych*, „Prace Filologiczne” XLVI, s. 377–381.
- KUCAŁA M., 2009, *Profesora Stanisława Urbańczyka życie w miłości do wiedzy*, „LingVaria” 2 (8), s. 167–170.
- MALEC M., 2015, *Profesor Marian Kucala (2 II 1927–20 X 2014)*, „Język Polski” XCV, s. 201–206.
- URBAŃCZYK S. (red.), 1978, *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, Wrocław.
- WALCZAK B., 2012, *Recenzja wniosku o tytuł doktora honoris causa KUL dla Profesora Mariana Kucaly*, [w:] *Profesor Marian Kucala, Doktor honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II*, Lublin, s. 29–35.

Professor Marian Kucała. A researcher and lover of the Polish language
Summary

The paper presents Professor Marian Kucała (1927–2014), a dialectologist and historian of the Polish language, affiliated throughout his entire life with the Institute of the Polish Language of the Polish Academy of Sciences in Cracow. It presents his biography and a short discussion of his most important scientific achievements, while most space is devoted to a recollection of his activity in the Society of Friends of the Polish Language and in the editing board of the “Język Polski” journal.